

Część Urzędowa.

IZBA SENATORSKA i IZBA POSELSKA.

Stosownie do przedstawionego im przez Kommissye Seymowe projektu, i po wysłuchaniu tychże Kommissyi, zważywszy: iż w skutek uchwały Seymowej na dniu 25 stycznia r. b. w połączonych Izbach zapadłej, stosunki polityczne z Cesarzem Rossyjskim zerwane zostały; i przekonawszy się o potrzebie postanowienia Rządu Tymczasowego, uchwalili i uchwalają co następuje:

Art. 1. Tytuł I. i Rozdział II, Tytułu III Ustawy Konstytucyjney Królestwa Polskiego, oraz mające z niemi związek przepisy, Statutami Organicznemi i innemi prawami i postanowieniami objęte, niemniej art. 108, co się tycze xiążat z krwi Cesarzsko-Królewskiej: uznają się odtąd za nieobowiązujące.

Art. 2. Wszelkie inne przepisy teyże Ustawy Konstytucyjney, oraz mające z niemi związek przepisy, Statutami Organicznemi i innemi prawami i postanowieniami objęte; utrzymują się w swej nienaruszonej mocy, o ile przez Uchwały niniejszego Seymu Nadzwyczajnego zmienionemi lub uchylonemi nie były, i jeszcze zmienionemi lub uchylonemi nie zostaną.

Art. 3. W czasie teraźniejszego bezkrólewia, Rozdziały I, III i IV. Tytułu III Ustawy Konstytucyjney zawieszają się w swej mocy, zachowując jednakże art. 78, 79, 80 i 82; również aż do wyboru nowego Króla, zawieszają się w swej mocy wszelkie artykuły, gdzie osoba Króla i Jego Familia, lub ich prerogatywy są wzmiankowane, a w miejsce tychże wstępują przepisy Artykułami następującemi objęte.

Art. 4. Sprawowanie Władzy Królewskiej Konstytucyjney powierzonom zostaje Rządowi Narodowemu Królestwa Polskiego; o ile niniejsze prawo ją zakreśla; reszta Władzy takowej, zostaje przy obu Izbach.

Art. 5 Rząd Narodowy składać się będzie z Prezesa i czterech Członków, którzy żadnego Urzędu etatowego sprawować, a gdyby byli Senatorami lub Członkami Izby Poselskiej, przez czas swojego urzędowania, w Izbach zasiadać nie mają. W niebytności Prezesa, zastąpi go Członek najwięcej kreszek przy wyborze mający. Działania Rządu w komplecie najmniej trzech odbywane, i większością głosów rozstrzygane będą. Jeżeli zaydzie równość głosów, Członek najmniej kreszek mający wyść powinien. Gdy Wódz Naczelny stosownie do art. 9 Ustawy Seymowej z dnia 23 stycznia r. b. zasiadać będzie w Rządzie; w owczas, w razie równości

głosów, wyść ma również ten Członek, który przy wyborze najmniej miał kreszek.

Art. 6 Podawanie kandydatów, równie iak wybór Prezesa i Członków Rządu Narodowego dopełni się w połączonych Izbach w następujący sposób: każdy Członek poda naprzd na osobnej liscie dwie osoby, które na Prezesa proponuje; z list tych, dway najwięcej mający za sobą głosów, będą Kandydatami, z których Izby podług prawa z dnia 22 stycznia r. b. Prezesa wybiorą; po wyborze Prezesa, następnie każdy z Członków poda na liscie osobnej 4 osoby, które na Członków Rządu proponuje; z list tych, ósmiu najwięcej za sobą mający głosów, będą Kandydatami, z których Izby, Członków Rządu wybiorą.

Art. 7. Wszystkie Akta Publiczne, Trybunałów, Sądów, i Magistratur iakichbądź po dniu 29 listopada 1830 r. zasze, wydawane będą w imieniu Rządu Narodowego co jednak nie ubliża wydanym już w innem imieniu Aktom i Wyrokom. Monety i Stemple, nosić będą oznaki Narodowe, przez Rząd wskazane. Prawa i postanowienia, Rząd ogłaszać iest obowiązany.

Art. 8. Rząd Narodowy rozrządza dochodami Państwa stosownie do Budżetu przez Seym zatwierdzić się mającego.

Art. 9. Do Traktatów przyjaźni, pomocy, handlu, oraz zaciągania bąd w kraju, bąd za granicą pożyczek, stosownie do potrzeb Budżetem wskazanych, Rząd Narodowy upoważnionym zostaje. Wszelkie inne Traktaty, zawierać będzie Rząd Narodowy; lecz aby były obowiązującemi, Seym ie ratyfikować powinien.

Art. 10. Rząd Narodowy w razie nieobecności Seymu, mianuje zastępcę Naczelnego Wodza, a zawsze officerów wyższego stopnia, zaczawszy od Jenerała brygady, na przedstawienie Naczelnego Wodza. Mianować będzie: Ministrów, Radców i Referendarzy Stanu, Prezesów i Członków Władz Naczelnych od Kommissyy Rządowych niezawisłych, Prezesów, Prokuratorów i Sędziów wszystkich Sądów, Prezesów i Kommissarzy wojewódzkich. Aientów dyplomatycznych, niemniej wszelkich urzędników administracyjnych, włącznie, aż do naczelników wydziałów w Kommissyach Rządowych; nakoniec urzędników w hierarchii duchowney niższych w stopniu od Biskupa, którzy od Nominacyi Królewskiej zawisli. Również ma prawo zatwierdzać wybory Rektorów Uniwersytetu; zawieszać i odwoływać Urzędników odwołalnych: niższych zaś Urzędników mianuje Rząd przez upoważnione do tego Władze.

Art. 11. Seym wybiera Senatorów, z podanych sobie przez Senat w podwoynę liczbie na każde miejsce Kandydatów, wybie-

ra również Biskupów i Prezesa Główney Izby obrachunkowej.

Art. 12. Prawo ulaskawienia, służyć ma Rządowi Narodowemu, który może darować lub zmniejszyć karę; wyłącza się kara za zbrodnię Stanu, która na przedstawienie Rządu Narodowego, jedynie przez Seym ulaskawioną być może.

Art. 13. Uzupełniając Artykuł 5 Ustawy Seymowej z dnia 24 stycznia 1831 r. o attrubucyach Naczelnego Wodza; Naywyższe dwie klasy Krzyża Wojskowego nadaie Rząd Narodowy na przedstawienie Naczelnego Wodza.

Art. 14. Wykonanie praw i postanowień, powierzone będzie stosownie do przedmiotu Ministrom: Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego, Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych i Policyi, Wojny, tudzież Przychodów i Skarbu. Wszelkie postanowienia Rządu Narodowego, aby miały moc wykonawczą, powinny być podpisane, przez Prezydującego w Rządzie, a kontrasygnowane przez jednego z Ministrów, który iest odpowiedzialnym za kontrasygnowanie postanowienia. — Ministrowie mają prawo, lub wezwani być mogą przez Rząd Narodowy, do zasiadania w nim z głosem doradczym.

Niniejszą Uchwałę po nadaniu Jey przez Izbe Senatorską, i Izbe Poselską mocy prawa zalecamy i rozkazujemy umieścić w Dzienniku praw, oraz przesłać do Senatu, Kommissyi Rządowych i wszystkich Władz Kraiowych, a szczególności zalecamy Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, prawo niniejsze, iako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

Dan w Wrszawie 29 stycznia 1831.

Prezydujący w Senacie
(podp.) K. A. Czartoryski.

Sekretarz Senatu.
J. U. Niemcewicz.

Marszałek Izby Poselskiej

(podp) Wł. Hr. Ostrowski.

Sekretarz Izby Poselskiej

(podp.) Xaw. Czarnocki.

Za zgodność z oryginałem.

X. Czarnocki Dep. Okr. Stanisław.

ROZKAZ DZIENNY

w Kwaterze Głównej
w Warszawie

D. 27 stycznia 1831.

Odkomenderowany zostaje.

Do przybocznego Sitabu Naczelnego Wodza, z 1ey baterii lekkiej artylleryi konney, Podporucznik Potocki Tomasz.

Umieszczeni zostają.

W 1 pułku ułanów: z gwardyi honorowej, Podofficer Weyssenhoff Włodzimierz w stopniu podporucznika, z przeznaczeniem na Adiutanta polowego przy Jenerale dywizyi Weyssenhoff, Dowódcy Jazdy.

W woysku: z korpusu żandarmeryi, Kapitan Radzikowski Wincenty, i Podporucznik Woycicki Kazimierz.

Przeznaczeni zostają.

Z 6go pułku piechoty liniowej, Podpułkownik Płocąński Władysław, na dowódcę 2go pułku liniowego. — Adiutant polowy po Jenerale dowódcy jazdy, Porucznik Osmólski Mikołaj, do pełnienia tychże obowiązków przy Jenerale dywizji Weyssenhoff, Dowódcy Jazdy. — Z 4go pułku strzelców konnych, Porucznik Grabski Tadeusz i z 3go pułku piechoty liniowej, Audytor Stryeński Edward, w stopniu Porucznika, oba na Adjunktów Sztabu Jazdy.

Wracają do służby i umieszczeni zostają.

W sztabie głównym: uwolniony ze służby, z 4go pułku piechoty liniowej, Podpułkownik Kamiński Ludwik, w stopniu Pułkownika.

W pułku 5 strzelców pieszych, uwolnieni ze służby: z dawnego 15go pułku piechoty Xięstwa Warszawskiego, Kapitan Trąbceżyński Felix; z 5go pułku piechoty liniowej, Kapitan Bogucki Władysław, z 2go pułku ułanów, Kapitan Zielński Józef; z 2go pułku strzelców pieszych, Podporucznik Jurkowski Józef; z dawnego 8go pułku piechoty Xięstwa Warszawskiego, Podporucznik Gotartowski Benedykt; z pułku grenadierów, Sierżant starszy Filanowski Marcin i uczeń z dawnego Korpusu Kadetów Xięstwa Warszawskiego, Piasecki Alexander, oba w stopniu Podporucznika.

Wykreślony zostaje z kontrol.

Dowódca 2go pułku piechoty liniowej, Podpułkownik Hiż Jan, zmarły w dniu 25 b. m.

NACZELNY WÓDZ

Sił Zbrojney Narodowej

(podpisano) M. RADZIWIŁŁ.

Za zgodność z Oryginałem

Szef Sztabu Głównego

Jenerał Brygady Mroziński.

ROZKAZ DZIENNY

w Kwaterze Główny

w Warszawie D. 27 stycznia 1831.

W zamiarze zapewnienia woysku regularnego dostarczania żywności i furażu, uznawszy potrzebę zapobieżenia wszelkiem, czyli to z niewiadomości, czyli z innych powodów, pochodzącym nadużyciom, któreby tey nader ważney służbie uszczerbek przynieść mogły; podaję do wiadomości woyska, wydane w tym celu rozporządzenia, do których każdy, pod odpowiedzialnością, iaka go czeka, ściśle stosować się winien.

1. Niewolno nikomu, bez prawnego upoważnienia żądać z magazynu żywności lub furażu.

2. Zapotrzebowania takowe, czyli bony, wymieniać powinny pułk i oddziały pobierające poręce lub racye, niemniej dnie, na które żywność lub furaż jest pobrany.

3. Oprócz liczby głów żołnierskich i koni do nich należących, zamieścić należy w bonach stopnie officerów, za tymże lub osobnym bonem żywność lub furaż pobierających.

4. Bon powinien być zawsze z sytuacją pułku lub oddziału zgodnym, a zgodność takowa podpisem Kommanderującego zaręczona.

5. Nikomu niewolno żądać więcej racyi

lub poręcy nad liczbę oznaczoną w taryffie przez Kommissję Rządową Woyny wydanej.

6. Takowy bon, aby był ważnym; winien być przyznany przez właściwego Komisarza Woijnego, w braku tego przez Kommandanta Placu, gdzie i tego niema, przez miejscowego Prezydenta, Burmistrza miasta, lub Wóytę gminy wiejskiej, którzy mają prawo sprawdzenia, sytuacji oddziału.

7. Tak strona biorąca iako i prawo przyznająca, są odpowiedzialne za nadużycia, chociażby takowe później przy porównaniu rachunku magazynowego z ówczasową sytuacją pułku lub oddziału wykryte zostały.

8. Sprzedawanie lub iakim kolwiek bądź sposobem ustępowanie bonów, równie iako i nabywanie onych przez Urzędników magazynowych ściąga odpowiedzialność, iakiej przestępujący podlegają, stósownie do brzmienia Rozkazu Dziennego z dnia 20 stycznia r. b, pod nrem 9.

9. Urzędnicy magazynowi którzyby przy odbiorze produktów poważyli się kontrybuentów lub dostarczycieli w iakimkolwiek bądź sposobie ukrzywdzać, opłaty za przedsięwzięcie wymagać, lub fałszywe kwity na odebraną ilość wydawać, a nawet ci którzyby opóźniali się z przesłaniem Kommissji Potrzeb Woyska rzetelnego raportu o stanie magazynu, zwłaszcza gdyby z tąd szkodliwe dla woyska wynikły skutki, podług całej surowości praw w powyższym Rozkazie Dziennym z d. 20 stycznia r. b. wzmiankowanych, sądzeni i karani będą.

NACZELNY WÓDZ

Sił Zbrojney Narodowej

(podpisano) MICHAŁ RADZIWIŁŁ.

Za zgodność z oryginałem

Szef Sztabu Głównego

Jenerał Brygady

Mroziński.

Adres Gwardyi Narodowej Stolicy do Seymu.

Jak bez dobrego sumienia zaprzeczenie nietykalności od wiecznych prawd, świętości takowych nieostabia, tak i naród Polski sławą z nieszczęściami zarówno prawie znamienity, choć zdradą i przemocą na chwilę znękany został, praw swego samoistnienia żadną nie utracił preskrypcją. Ta sama ręka, która mu, poprzysięgła ulgę i losu osłodzenie, przez lat 15 pierwsza gwałciła publiczny rzeczy porządek uroczystymi zaręczeniami Traktatu Wiedeńskiego i własnymi przyrzeczeniami uświęcony. Sprawiedliwość Niebios, iak to zawsze bywa, uciśnionym oręż w rękę podała, w tey właśnie chwili, kiedy ludy Europy silnie uczuwać poczęły, zniszczenie równowagi przez zagładę Polski.

Powstał cudem w dniu 29 listopada, naród Polski: cuda zaś mają tylko w najwyższym Władcy światów swe początkowanie; a powstawszy z poniżenia i ucisku najsroźszego, bo ucisku duszy; uczuł powinność niewalczenia z własnym lubo mu od losów przeciwnych narzuconym Królem, aż do Epoki, w której naród prawnie w swych reprezentantach zebrany wyrzekł bezkrólewie. — Dziś stanie do boju śmiało, sumiennie i swobodnie; bo się uznał narodem niepodległym; i znamie wolności wiekami przyznanej noszącym. Tych zasad ogłoszenie przed Sądem bezstronnym ludów śwjata i sprawiedliwych Mo-

narchów jest dziełem waszem najsławniejszym i najdostojniejszą reprezentacją. W Jmieniu gwardyi Narodowej składam wam hołd uszanowania i uwielbienia, oraz zapewnienie iak deleczenie gwardya narodu wielkość powołania swego, czuwać zawsze będzie pod waszemi rozkazami, nad zachowaniem praw krajowych, nad bezpieczeństwem własności prywatnych i publicznych; nad pokojem wewnątrz, walczyć nieprzerwanie o niepodległość oyczyzny i piersiami swemi gotowa zasłonić od wrogów starożytną stolicę dawnych i prawych swych królów. — Bóg naszej świętej pomocy sprawi, a skronie wasze okryją laury obywatelskiej zasługi i szacunku ludowi wolnych lub dopiero do wolności dążących. —

Działo się 28 stycznia 1831 r. w Warszawie
Tu następują podpisy

Za zgodność

Sekretarz Izby poselskiej

Czarnocki.

Deput. z Okręgu Stanisław.

Rada Obywatelska.

Łącznie z wszystkimi władzami sądowemi i administracyjnemi z duchowieństwem, oraz z siłą zbroyną w województwie Płockiem organizującą się, niemniej obywatelami województwa w stolicy wojewódzkiej zamyślającymi się, Czyni adres niniejszy do obu Izb seymowych: że iak dotychczasowe poświęcenie się województwa, było wylaniem najszczerzych uczuć ku ocaleniu Oyczyzny i wybicia się z pod despotyzmu, tak terazniejsza zmiana zrzeczenia się Dyktatury przez Jenerała Chłopickiego bynajmniej nieostudza ogólnego ducha prawdziwych Polaków, którzy uznają za powinność z nieograniczonem poświęceniem się bronić wszelkimi siłami niepodległość Oyczyzny i sławy imienia Polskiego. — Oświadczają że wolą zginąć niż uziębć Oyczyznę swą uległą wrogowi, że w miejsce oddania się na jego dyskrety i łaskę, chcą do wylania ostatniej kropli krwi swojej walczyć, za niepodległość narodu i jego swobody, oraz wydobyć się z pod iarmy despotyzmu, że aż do ostatnich szczątków istnienia swego poświęcą się dla wsparcia usiłowań wspólnych braci iedney matki.

Adres ten przesłany przez współobywateli Pułkownika Kisielnickiego i Turowskiego delegowanego z Rady obywatelskiej, którzy reprezentując te same uczucia, osobiście jeszcze bliżej takowe wynurzyć zdołają.

Niech żyje wolność! iedność i porządek!

Niech ginie kto źle myśli.

Precz słabi ludzie!

Oyczyzna i honor Polaków hasłem naszym do śmierci.

w Płocku dnia 21 stycznia 1831 r.

Tu następują podpisy.

Za zgodność

Sekretarz Izby Poselskiej

Czarnocki.

Dept. z Ok. Stanisław.

*Dziekan Wydziału Prawa i Administracyi
Warszawskiego Uniwersytetu.*

W wykonaniu §. 179 ustaw wewnętrznego urzędzenia tegoż Uniwersytetu, podać do wiadomości: iż w skutku złożonego całokursowego publicznego egzaminu, otrzymali w dniach 21 i 22 grudnia r. z. akademicki stopień *Magistra*; a) z *Prawa* JJPP. Marcelli Suchorski, Leon Koźłowski, Franciszek Chy-

czewski, Antoni Dziedzicki, Franciszek Rydzewski, Konstanty Tysza b) z Prawa i Administracyi JJPP, Łukasz Litwiński, c) Administracyi JJPP, Mikołaj Zakrzewski Wincenty Smorczewski, Antoni Stodulski, Karol Kuszell, Wincenty Eynarowicz.

w Warszawie d. 20 stycznia 1831 r.
Bandkie.

Kommissya Rozpoznawcza.

Ogłasza: iż następujące osoby, przeciw którym żadne dowody ani poszlaki nalezienia do policyi tajney, przed dniem 29 listopada 1830 r. istniejące wynalezionemi nie zostały, podane są w dniu dzisiejszym do uwolnienia z dotychczasowego zatrzymania.

1. Jakób Kamiński lat 33 mający, religii katolickiej, ze służby dworskiej utrzymujący się, który uwolniony ze służby przybył do Warszawy w celu zaciągnięcia się do wojska, i jedynie wskutek zaszłego nieporozumienia się między nim i osobą, którą, o miejsce kancelaryi Dyktatora zapytywał, przez tę osobę przytrzymanym, i w Ratuszu przyaresztowanym został.

2. Antoni Zawadzki lat 38 mający, religii katolickiej, dom publiczny utrzymujący, który wskutek zaskarżenia sąsiada, także dom utrzymującego był przytrzymanym, lecz uczyniony mu zarzut nalezienia do byłej policyi tajney żadnymi nie został poparty dowodami, a z przeyrzenia papierów teyże policyi, i z wyprowadzonego śledztwa, żadne poszlaki przeciw niemu nie wykryły się.

Wzywa przytem Kommissya Rozpoznawcza każdego ktokolwiekby iakowe dowody nalezienie wymienionych osób do byłej policyi tajney wykazać mające posiadał, aby takowe w ciągu dni ośmiu od daty dzisiejszey podał do biura Kommissyi Rozpoznawczey w Warszawie w pałacu ministerium skarbu posiedzenia swe odbywającej.

w Warszawie dnia 24 stycznia 1831 r.
Senator Kasztelan Prezydujący
W. H. Męciński.
Sekretarz pierwszy
Płużański.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Potrzeb Woyska.

Podaje niniejszem do publiczney wiadomości, iż w dniu 1 lutego r. b. począwszy od godziny 10 rano na placu bankowym: sprzedana będzie partya koni z parku pociągowego wyrąbanowanych, przez publiczną licytacją więcej dającemu, za gotowe pieniądze zaraz płacić się mające.

w Warszawie d. 28 stycznia 1830 roku.
Senator Kasztelan Prezydujący
Potocki.
Sekretarz Jeneralny
w Zastępstwie Stanka.

Dyrekcya Jeneralna Korpusu Inżynierów Dróg i Mostów.

Wzywa życzących sobie podjąć się dostawy materjałów piśmiennych na rok bieżący dla biura Dyrekcyi Jeneralney Dróg i Mostów potrzebnych, aby opieczetowane deklaracye na papierze stęplowym z złotowym z wyrażeniem ceny, za jaką takowe dostarczyć ofiarują w d. 3 lutego r. b. do tegoż biura na ręce Sekretarza Jeneralnego podali, gdzie

też poprzednio każdego dnia w godzinach biórowych próby rzeczonych materjałów i zwykle warunki dostawy przeyrzeć będą mogli.

w Warszawie dnia 29 stycznia 1831 r.
Dyrektor Jeneralny
Christiani.
Sekretarz Jeneralny
Myszkowski.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje niniejszem do wiadomości publiczney, iż folwark rządowy Romartów w ekonomii Mazew położony czyniący rocznego dochodu złp. 3187 gr. 16 jest do wolaego na lat 6 w drodze publiczney wydzierżawienia poczynając od 1 czerwca r. b. — Termin do licytacji wyznaczony jest na dzień 17 lutego r. b.

Wszystkich przeto chęć zadzierżawienia mających, wzywa Kommissya woiewódzka niniejszym ażeby opatrzywszy się w dowody kwalifikacyi postanowieniem Xięcia Namiestnika Króleskiego z dnia 24 stycznia 1818 roku przepisanej, tudzież w gotowiznę wyrównyującą półroczney opłacie w terminie wyżej wyrażonym, o godzinie 10 z rana zgłosili się do sekcyi ekonomiczney Kommissyi woiewódzkiej, posiedzenia swe w domu rządowym nr 616 przy ulicy Przejazd na 2 piętrze odbywającej, gdzie o stosunkach dóbr i innych warunkach dzierżawy bliższa wiadomość każdego czasu powzięta być może.

Działo się w Warszawie d. 17 stycz. 1831 r.
Za Radcę Stanu Prezesa
Referendarz Stanu Kom. W:
Kozuchowski.
Sekretarz Jeneralny
Dziwanowski

OSTRZEZENIE.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości iż Star. Salomon Kohen w mieście Kutnie zamieszkały, od dalszego utrzymywania w temże mieście kontoru loteryi liczbowej na własne żądanie uwolnionym został: wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikające do niego rościli, ażeby z takowemi w ciągu najpóźniej dni czterdziestu a dato licząc, do Dyrekcyi Jlney Loteryi nadgłosić się i one należnie usprawiedliwić nieomieszkali, tem pewniej, iż zaraz po upłynieniu rzeczzonego terminu, kaucya byłemu Kolektorowi zwróconą zostanie, a następnie pretensye później podane załatwiane nie będą.

w Warszawie d. 22 stycznia 1831 r.
Zastępujący Dyrektora Jeneralnego.
Naczelnik Wydziału Kasztelu
Luchmann.
(3 raz) Sekretarz Dyrekcyi.
Straszak.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

Stosownie do postanowienia Rady Najwyższej Narodowej z d. 23 styczn. r. b. Nr 1043 cło wychodowe od skór surowych postanowieniem z d. 24 czerwca 1823 Nr 11200 do złp: 6 od centnara zmniejszone, od tąd ustatie, zaś w miejsce takowego ma być pobierana opłata w części III. pozycyi 124 ta-

ryfły celney obowiązujący oznaczona to jest po złp. 25 od centnara.

W dniu 1 lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, odbędzie się publiczne posiedzenie władz Towarzystwa Kredyt. Ziemsk. pod prezydencją Zastępcy Ministra Przychodów i Skarbu, na którym odczytanem zostanie zdanie sprawy z czynności Dyrekcyi Główney w drugim półroczu 1830 r.

w Warszawie d. 29 stycznia 1831 r.

Sztaba-officerowie, officerowie wszelkiego stopnia i urzędnicy zdrowia pułku Grenadierów powołani nacyzystym zapalem ku świętej sprawie Ojczyzny, odstąpili do wolnego rozdysonowania Rządu Narodowego pięciodniowy żołd każdego miesiąca poczynając od 1 stycznia r. b. przez cały czas trwania walki o niepodległość Narodu; Podofficerowie zaś muzycanci i żołnierze przejęci tym samym zapalem odstąpili gratyfikacyi z procentem z r. 1829. w summie złotych polskich 54,600 gr. 10 w banku Polskim złożoney,

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 30 stycznia.

— Xiążę Naczelnik siły zbrojney narodowej w dniu dzisiejszym wyjechał do wojska;
— Lubowidzki wraz z sientem Wielkiego Xięcia znajduje się w Wrocławiu.
— Już od dwóch dni nie czytamy na wstępie dziennika Nowa Polska nazwisk redaktorów, lecz tylko w samym końcu nazwisko wydawcy.
— Pan Gotuchowski ogłosił na dzień wczorajszys dalszy ciąg swych prelekcyi, lecz dla posiedzenia Seymu odłożył je do jutra.

— W Paryżu sprzedają teraz na korzyść komitetu polskiego pieśń narodową pod tytułem *Wojna*. Jey autor, P. Lud. *Lemaître* wynurza uczucia pełne energii i entuzjazmu; wzywa Francją do broni na pomoc uciemiężonym jeszcze ludom, i tym które stargawszy swoje pęta, zagrożone są przez despotów. W pieśni tey, czyli raczej w tym okrzyku wojennym, są rzadkie piękności. Muzyka, godna poezyi, napisana jest przez *Woyciecha Sowińskiego*.

— Sejm przesłał ma w imieniu narodu Polskiego oświadczenie w dzięczności *Lafaietowi*, *Lamarquowi* i janyim Deputowanym francuzkim gorliwym przyjaciółom *Polaków*. — Ma być bity Medal na pamiątkę terażniejszey Rewolucyi Polskiej.

— Sprawozdanie z czynności *Wydziału Dyplomatycznego* nie zostało ogłoszone; umieszczamy je więc podług zapisek czynionych na posiedzeniu 23 stycznia.

„Już sobie i kraiovi winszuję, że ma przed narodem z prac lubo w szczupłym zakresie ograniczonych, sprawę do zdania.

W ogólności nie udyzie światley baczności waszey dostojni Reprezentanci Narodu, ile w początkowych każdego kraiu odrodzenia się chwilach, zawiązanie takowych stosunków trudnem jest, zawsze — ile u nas przy

położeniu i geograficznem i politycznem trudniejszym być musiało.

W skutku jednakowo usilności gorliwych obywateli w kraju i za granicą, niejakie stosunki już zawiazane, teraz zaś po świeżo odebraney pewności o przyjeździe naszych wysłanników na miejsce ich przeznaczenia obszerniejszą sobie i Kraiowi w tej części służby narodowej obiecujemy sferę działalności.

Wydział dyplomatyczny, połączony z organicznym rozwił swe działania i posuwał prace właściwe, w miarę potrzeby, okoliczności i postępu stosunków politycznych kraju naszego. — W szczególności: Wydział Dyplomatyczny zajmował się przedmiotami następującemi:

1. Od chwili narodowego powstania, komunikacye z Prussami doznawały przerwy. Starano się więc z naszej strony te komunikacye przywrócić, środkiem przełożeń Konsulowi Pruskiemu przesłanych, które oparto na prawie narodów i na istniejących, nieodwołanych umowach. Nadzieja jest, że tak słuszne żądanie skutkiem uwieńczone będzie.

2. Ze strony Austrii doświadczyliśmy również utrudnienia komunikacyi. Użyto więc w celu jej przywrócenia takichże starań, przy czem odwołano się do antecedenów z Turcyą.

3. W przekonaniu że dobre porozumienie z ościennymi i innemi państwami, gdy mu szczerść i otwartość przewodniczą, stać się powinno jedną z najsilniejszych rękami niepodległości kraju, dla zawiązania więc stosunków zdolnych, to porozumienie ustalić, wysłano osoby akredytowane i aientów za granicę w miejsca, gdzie tego potrzeba, najwięcej wymagała. Przerwanie komunikacyi wyż nadmienione było wprawdzie zrazu przeszkodą do bliższego z nimi zniesienia się; teraz wszelako odbieramy zaspokajające z zagranicy wiadomości, i możemy zaręczyć, że wszystkie narody z uczuciem braterskiem, z niezmyślonym zapalem powstanie nasze powitały prócz Rosyi, z którą słaba pojednania się, nadzieja prawie już znikła.

4. Przesłane zostały w rozmaite strony za granicę pisma, wyświęcające rzetelny stan rzeczy w kraju naszym. W nich starano się jak najkorzystnie wystawić powody, zamiar i postęp rewolucyi naszej, aby tym sposobem nie tylko poważanie ale i nacylniejszy udział wzniesić wśród obcych narodów dla świętej sprawy oswobodzenia kraju naszego.

5. Niepłonną mamy nadzieję, że krom Rosyi, nie będą zerwanymi spokojne stosunki między nami a innemi Mo carstwami. Ręką tej nadziei, czyż nie jest wzniosła moralność dążeń naszych?

6. Czując jak ważnym jest celem: zapewnienie sobie wpływu na ducha, w jakim obce dzienniki sprawę naszą pojmują, osądził wydział dyplomatyczny, że i tego z uwagi spuścić nie należy; urządził więc wśród siebie i tę część służby. Troskliwość ta atoli mniej okazała się potrzebną, gdy prawie wszystkie, osobliwie angielskie i francuskie pisma nie tylko w najkorzystniejszym świetle wypadki nasze przedstawiają, ale nadto z uczuciem zapalu, z uniesieniem o nich rozumują. Nie wielka liczba przedaynych dzienników, do których należy mianowicie kilku pism niemieckich, sprawie naszej są przeciwnymi, na

takie wszakże pisma trudno jest w każdym razie wywrzeć skuteczny wpływ, i byłby on może zbyt czyny obok przeważnej większości iaką liberalne pisma stanowią.

7. Wreszcie załatwiał wydział dyplomatyczny, to przez odpowiedzi to przez znoszenie się z innemi wydziałami, to wreszcie przez odsyłanie do nich przedmioty, które mniej więcej z służbą jego były w styczności lub wcale do niej nienależały. — *Oddział organiczny.*

Zajął się rozwiniciem postanowień Rady Najwyższej Narodowej w przedmiocie oznaczenia: które czynności, należące do obrębu działań były Rady Stanu, załatwiane dziś być mają, i w jaki sposób. Skutkiem tego rozwinicia był projekt następnie postanowieniem Dyktatora z d. 28 grudnia r. z. zatwierdzony, które wyrzekło zawieszenie spraw niektórych dawniej sądownictwu administracyjnemu uległych i kontynuacyą spraw aliewiacyjnych, tudzież oddania pod sąd sąduików.

Zatrudniał się zbieraniem uwag posłużyć mogących za materiały do przyszłych ustaw; oceniał prośby o nominacye na urzędy przy Radzie Najwyższej Narodowej i przedstawiał jej potrzebę mianowania, gdzie ta istotnie dochodziła.

Załatwiał odsyłane do swego wydziału przypadki, w których chodziło o rozwiązanie iakich wątpliwości względem treści nowych postanowień lub innych urządzeń organicznych, zawsze z bacznością na to: aby nieuprzedzać przyszłych widoków i zasad administracyi krajowej.

Krótkość czasu i stosunki bieżące niedozwoliły wydziałowi temu w obszerniejsze zapuszczać się pole.

— Adres Braci naszych łączących pod obcem iarżem, do Seymu Polskiego. — Litwa, Wołyń, Podole i Ukraina, zawsze były jednym z wami Narodem, jedną Polską; 30 lat ucisku i niewoli od ostatniego rozbioru, nie potłumiły w sercach naszych, miłości wspólnej oyczyzny, i dążenia ku zlanu się w jedną narodową całość, którą niezatarta granicami, doczesną przemocą wytkniętą, trwa pod strażą historii, we krwi spólnej, w jedności uczuć, pamiątek, języka, nieścisłości i wspólnej nadziei. Wielokrotnych usiłowań odzyskania połączonego bytu Polski, niewienczył skutek, pokąd te usiłowania nie miały o wey cechy narodowości, iakiej obecna rewolucja niesie ręką. Reprezentanci Narodu! Sprawa nasza jest nierozłączną, wyrzekliście to Manifestem waszym, a jeżeli przemoc Rosyi niedozwala, powszechnemu z za Buga i Niemna przeniknąć do was głosowi, my wolni tych ziem mieszkańcy, jesteśmy przed wami organem uczuć i opinii spółzmiann naszych, bośmy je czerpali w jednym groku oyczyzny. Prawa Ludów są niezbyte i nieuległe przedawstwu, a czas mści ich krzywdy. Zdeptane były prawa nasze, znieważono narodowość, na przekór zaręczeń kongresu Wiedeńskiego, w obliczu całej Europy danyh, znieważono Religią gwałtownem wytępieniem Unii, znieważono część oyczystą, bo nam Polakami zwać się broniono; zamiast konstytucyi, narzucał nam Samodzierzca Rosyjski swe ukazy, pod któremi nikt własności, nikt czci i życia nie był pewnym. Znakomici obywatele i kwiat młodzieży, uczczeni męczeństwem za narodowość, zasłani na Sybir,

karani bez przekonania. Odięto nam ustawy, mowę rodzinną, zaprzeczano sprawiedliwość, wydarto wolność pisania i mówienia, i miałożby nam być wzbronno podnieść prawny opór przeciw tylu zniewagom, krzywdom i zabaceniu praw Ludu? miałożby być wzbronno upomnieć się o te prawa imieniem Litwy, Wołynia, Podola i Ukrainy, gdzie potrwożona dziś przemoc Rosyjska, nacylniejszych Obywateli więzi, z kraju uwozi, dobra konfiskuje i zniewala milczeć, lub bluźnić przeciw powstaniu Polski. Odtąd rewolucya przybrała charakter Narodowej; niezbędnem stało odzyskanie się ziem oderwanych, bo z nimi tylko powstanie odpowie wysokiemu powołaniu swemu, i niepodległość oyczystą ustali. Obwieścimy więc światu, że wola i sprawa nasza do Dawiny i Dniepru, jedną jest i nierozdzielna, że wszyscy składamy jedną Polskę, że Reprezentancya Narodowa, również jedną jest i nierozdzielna, a Seym ią tylko prawdziwie stanowi, że następane podpisy, zbory Targowickim podobne, pokątne adresa i inne wszelkie akta, podstępne i przymusem wyńkane, nie są w uczuciu w sumieniu w wierze i opinii ziem do Rosyi oderwanych. W tym ważnym celu na was Reprezentanci Narodu zlewamy sumienną reprezentancyą Litwy, Wołynia, Podola i Ukrainy, a ufni waszym cnotom publicznym, losy reszty Polski w wasze ręce składamy.

— (*Nadest.*) — Kiedy postrzegamy pomazując się coraz liębę Rodaków co umiemy oceniać wolność i swobodę poświęcają nawet swą własność dla nagrody własności udających się w szeregi obrońców Oyczyzny; tem pewnie spodziewać się godzi, że pobierane skutkiem przemocy daniny zniesione zostaną. Wiadomo mi z pewnością, że w pewnym miasteczku Ordynackim pod Zamościem, mieszkańcy zmuszeni są uszczę osep po trzy korce blisko miary dzisiejszej, a kwitowani są ziednego korca, a to dla tej nihy przyczyny, że kiedyś miała być tak wielka miara. — Twierdzą mieszkańcy, że cały ten obowiązek narzucony został, lecz iako do samej miary pytam się wszystkich znających historią miar, kiedyz to korzec korony trzy dzisiejsze obejmował? — Nie, nikt zapewne nie okaże prawości tej pretensyi. — Naduzycie to powstać musiało z przyczyny łakomych na swe zyski osobiste dawniejszych kommissarzy Ordynackich, lecz znana wszystkim prawość i zamiłowanie swobody oraz sprawiedliwość Konstantego Zamoyskiego, czynią nadzieję że zasady pomienionego osepu rozpoznać zechce i wykryte naduzycie w zupełności wykorzeni. Otrząsnęliśmy się z despotyzmu rządowego, oby znikły u nas zarazem żale na uciężeniu prywatne własnych Rodaków, które z tego samego względu stokrć są sroższe od pierwszych. — Szczerze pragniemy zaspokajający odpowiedzi w pismach publicznych. X. B.

PRUSSY

z Berlina 21 stycznia.

— Odebraliśmy wiadomości z Burg, podług których zaszły zaburzenia przeciwko Magistratowi, z powodu bojki z sukiennikami, którzy chcieli uwolnić aresztanta. Zburzono ratusz, spalono akta i mocno zraniono Burmistrza. Z Magdeburga wysłano już batalion z dwoma działami do Burg.